








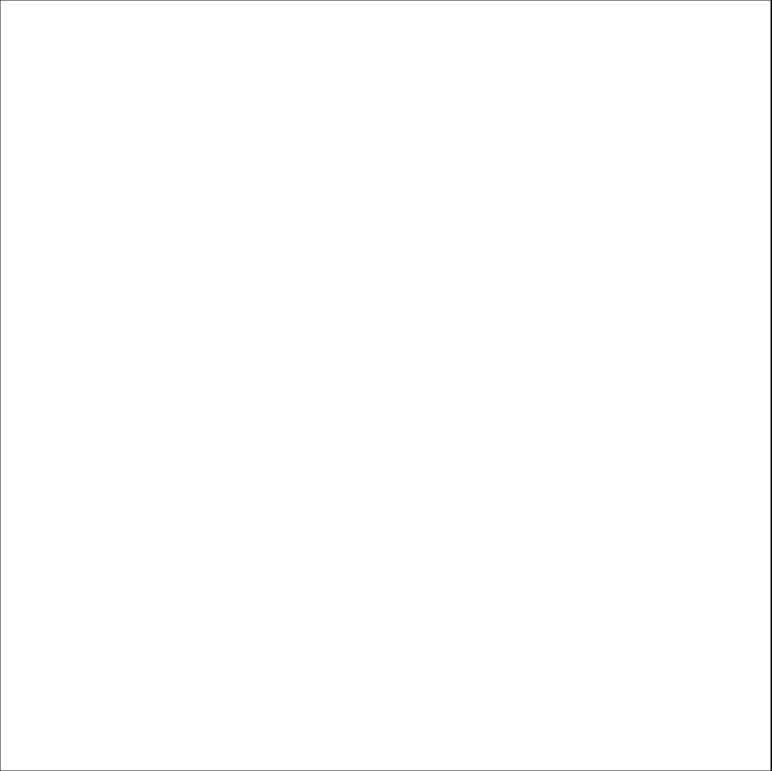
Magozwe

Magozwe

-  Lesley Koyi
-  Wiehan de Jager
-  Aleksandra Migorska
-  polsk / bokmål
-  nivå 5

(uten bilder)

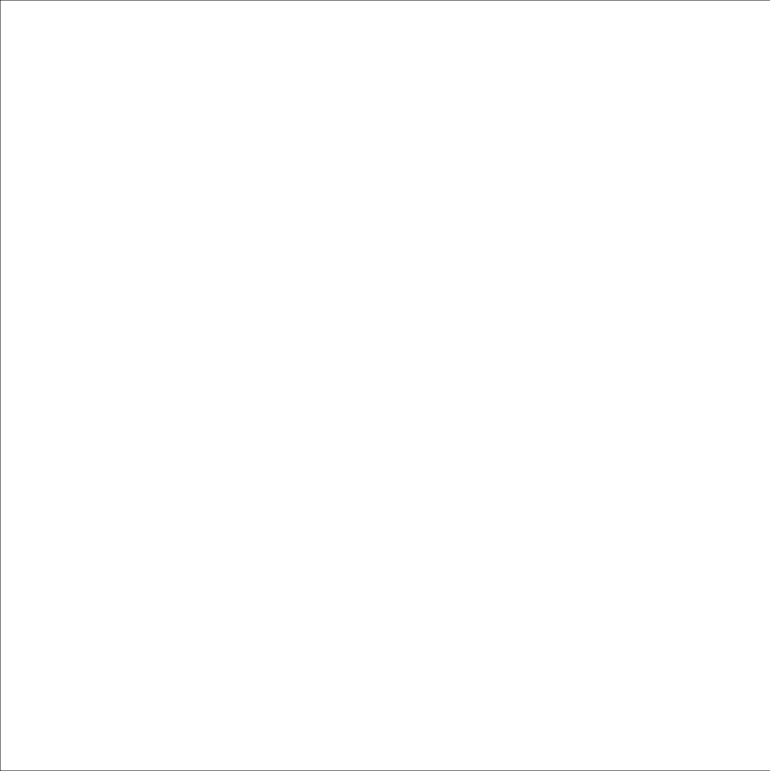




W zatłoczonym mieście Nairobi, z dala od opiekuńczego domu, żyła grupa bezdomnych chłopców. Witali każdy dzień z pokorą. Pewnego poranka, po nocy przespanej na zimnym bruku, chłopcy zwijali swoje maty. Aby odpędzić zimno, rozpalili ogień podpalając śmieci. Magozwe był najmłodszym chłopcem w tej grupie.

...


I den travle byen Nairobi, langt fra det trygge livet hjemme, bodde det en gjeng hjemløse gutter. De tok hver dag akkurat som den kom. En morgen pakket guttene sammen mattene sine etter at de hadde sovet på det kalde fortauet. For å fordrive kulden lagde de et bål av søppel. En av guttene i gjengen var Magozwe. Han var den yngste.



Magozwe miał tylko pięć lat, kiedy zmarli jego rodzice. Zamieszkał ze swoim wujkiem, ale wujek nie dbał o chłopca. Nie pozwalał chłopcu się najeść i dawał mu wiele ciężkich prac do wykonania.

• • •


Da Magozwes foreldre døde, var han bare fem år. Han dro for å bo med onkelen sin. Denne mannen brydde seg ikke om barnet. Han ga ikke Magozwe nok mat. Han tvang gutten til å jobbe hardt.



Magozwe był bity przez wujka, gdy narzekał albo mu się przeciwstawiał. Pewnego razu, gdy Magozwe zapytał czy mógłby pójść do szkoły, wujek uderzył go i powiedział „Jesteś za głupi na to, żeby się czegokolwiek nauczyć”. Po trzech latach takiego traktowania, Magozwe uciekł z domu swojego wujka i zamieszkał na ulicy.

...

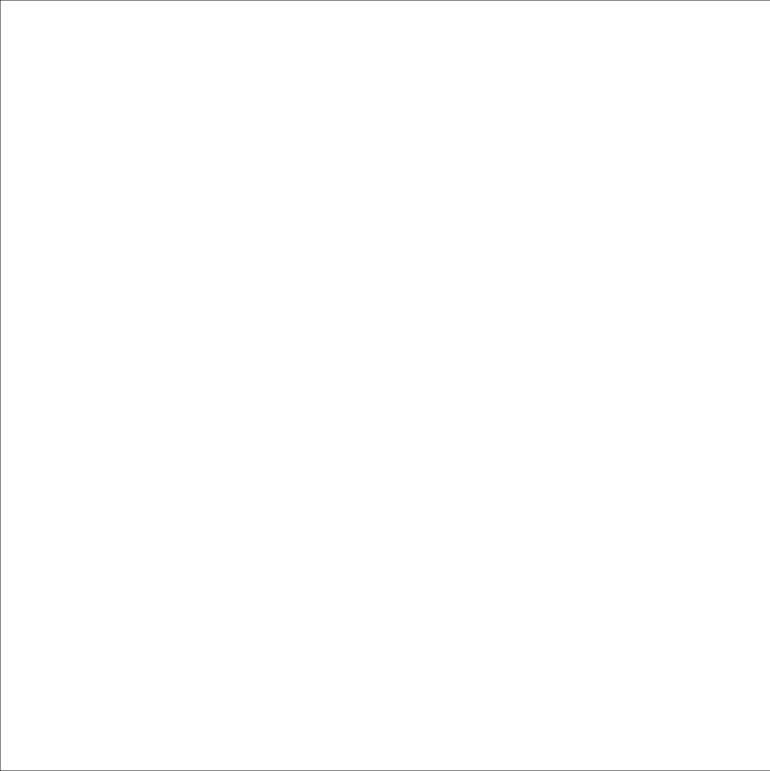
Hvis Magozwe klagde eller stilte spørsmål, slo onkelen hans ham. Når Magozwe spurte om han kunne gå på skolen, slo onkelen hans ham og sa: “Du er for dum til å lære noe som helst.” Etter tre år med denne behandlingen rømte Magozwe fra onkelen sin. Han begynte å bo på gata.



Życie na ulicy było trudne. Codziennym problemem dla większości chłopców było zdobycie jedzenia. Czasem byli aresztowani, czasem bici. Kiedy byli chorzy, nie było nikogo, kto mógłby im pomóc. Grupa chłopców żyła z tego co wyżebrała oraz ze sprzedaży opakowań plastikowych i innych odpadów. Stałe konflikty pomiędzy rywalizującymi grupami chłopców, które walczyły o wpływy w danej części miasta, nie ułatwiały życia.

...

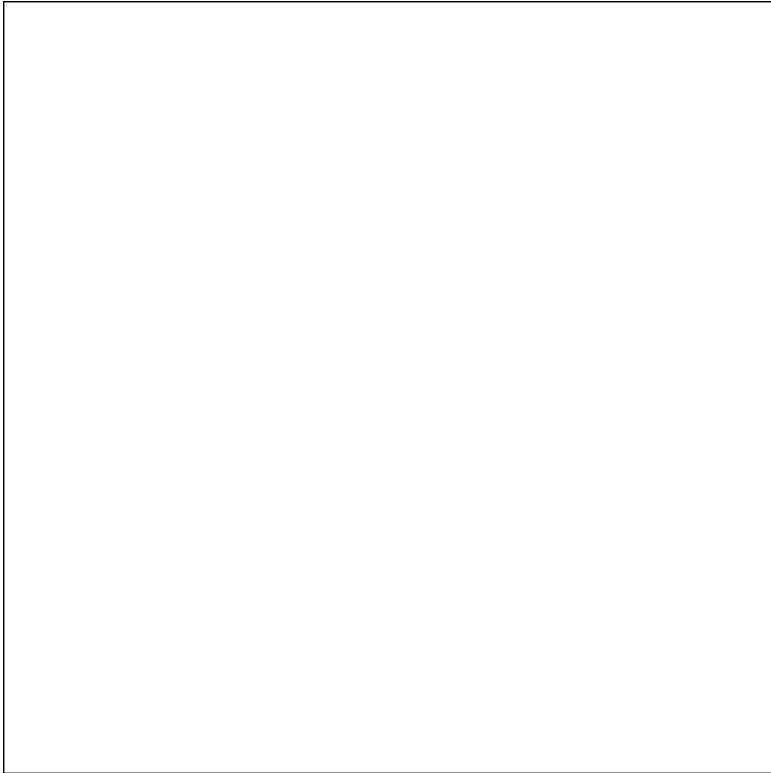
Livet på gata var vanskelig, og de fleste guttene slet hver dag bare for å finne mat. Noen ganger ble de arrestert, andre ganger ble de slått. Når de ble syke, var det ingen som kunne hjelpe dem. Gjengen var avhengig av de få pengene de fikk fra å tigge og fra å selge plast og annet til resirkulering. Livet var enda vanskeligere på grunn av slåsskamper med rivaliserende gjenger som ville ha kontroll over deler av byen.



Pewnego dnia, gdy Magozwe przeszukiwał śmietniki znalazł starą, zniszczoną książkę z opowiadaniem. Oczyszczył ją z brudu i włożył do swojego worka. Każdego dnia wyjmował książkę i oglądał obrazki. Nie potrafił przeczytać słów.

...


En dag mens Magozwe lette i noen søppelbøtter, fant han en gammel fillete barnebok. Han fjernet møkka fra den og la den i sekken sin. Hver påfølgende dag tok han ut boka og så på bildene. Han visste ikke hvordan han skulle lese ordene.



Obrazki przedstawiały historię chłopca, który wyrósł na pilota. Magozwe marzył o tym, aby kiedyś zostać pilotem. Czasem wyobrażał sobie, że jest chłopcem z opowiadania.

• • •


Bildene fortalte fortellingen om en gutt som vokste opp til å bli pilot. Magozwe pleide å dagdrømme om å bli pilot. Noen ganger innbilte han seg at han var gutten i fortellingen.



Pewnego zimnego dnia Magozwe stał przy drodze i zebrał. Podszedł do niego mężczyzna i powiedział: „Witaj, jestem Thomas. Pracuję niedaleko, w miejscu, gdzie możesz dostać coś do jedzenia”. Wskazał na żółty dom z niebieskim dachem: „Mam nadzieję, że wpadniesz aby coś zjeść?”. Magozwe popatrzył na mężczyznę a potem na dom. „Może” – odparł i odszedł.

• • •


Det var kaldt og Magozwe stod langs veien og tigget. En mann gikk bort til ham. “Hei, jeg heter Thomas. Jeg bor i nærheten, på et sted der du kan få deg noe å spise”, sa han og pekte på et gult hus med blått tak. “Jeg håper du drar dit for å få deg litt mat?” spurte han. Magozwe så på ham, og deretter på huset. “Kanskje”, sa han og gikk.



W ciągu następnych kilku miesięcy bezdomni chłopcy przyzwyczaili się do spotkań z Thomasem. Thomas lubił rozmawiać z ludźmi, zwłaszcza z tymi, którzy mieszkali na ulicy. Słuchał historii ich życia. Był poważny i cierpliwy, nigdy nie był nieuprzejmy albo lekceważący. Niektórzy chłopcy zaczęli odwiedzać niebiesko-żółty dom, aby zjeść posiłek w południe.

...


I månedene som fulgte ble de hjemløse guttene vant til å se Thomas. Han likte å snakke med folk, spesielt de som bodde på gata. Thomas hørte på fortellinger om livene til folk. Han var seriøs og tålmodig, aldri frekk eller respektløs. Noen av guttene begynte å dra til det gule og blå huset for å få mat midt på dagen.



Magozwe siedział na krawężniku i oglądał obrazki w swojej książce, kiedy Thomas się do niego przysiadł. „O czym jest ta historia?” – zapytał. „Jest o chłopcu, który zostaje pilotem”, odpowiedział Magozwe. „Jak ten chłopiec ma na imię?” – dopytywał Thomas. „Nie wiem, nie umiem czytać” – cicho odpowiedział Magozwe.

...

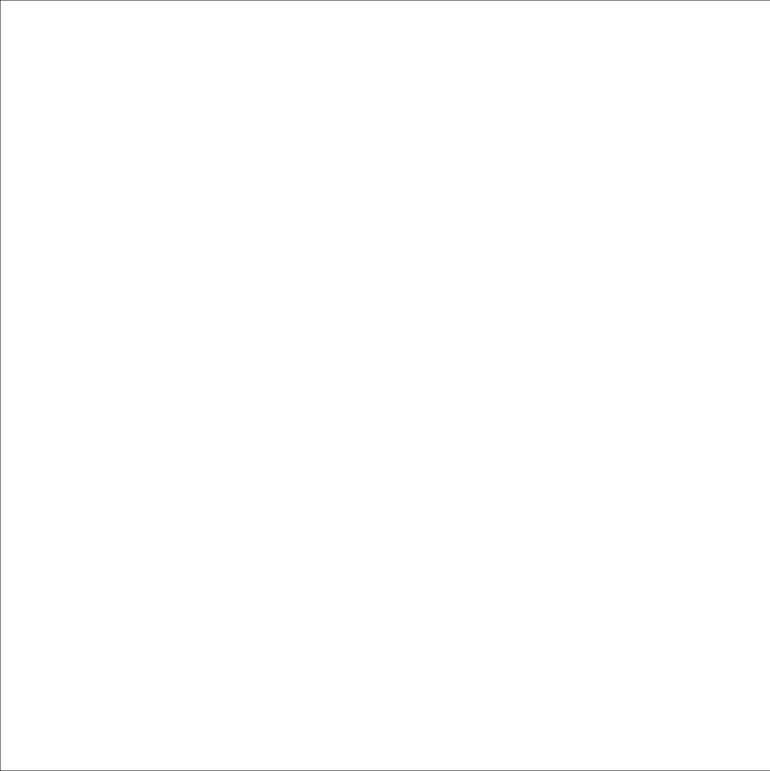
Magozwe satt på fortauet og kikket i bildeboka da Thomas kom og satte seg ved siden av ham. “Hva handler fortellingen om?” spurte Thomas. “Den handler om en gutt som blir pilot”, svarte Magozwe. “Hva heter gutten?” spurte Thomas. “Jeg vet ikke, jeg kan ikke lese”, svarte Magozwe lavt.



Kiedy się spotykali, Magozwe zaczął opowiadać swoją własną historię. Była to opowieść o jego wujku i ucieczce z domu. Thomas zawsze słuchał uważnie, nie mówił wiele i nie mówił Magozwe co ma robić. Czasem rozmawiali podczas posiłków w domu z niebieskim dachem.

...

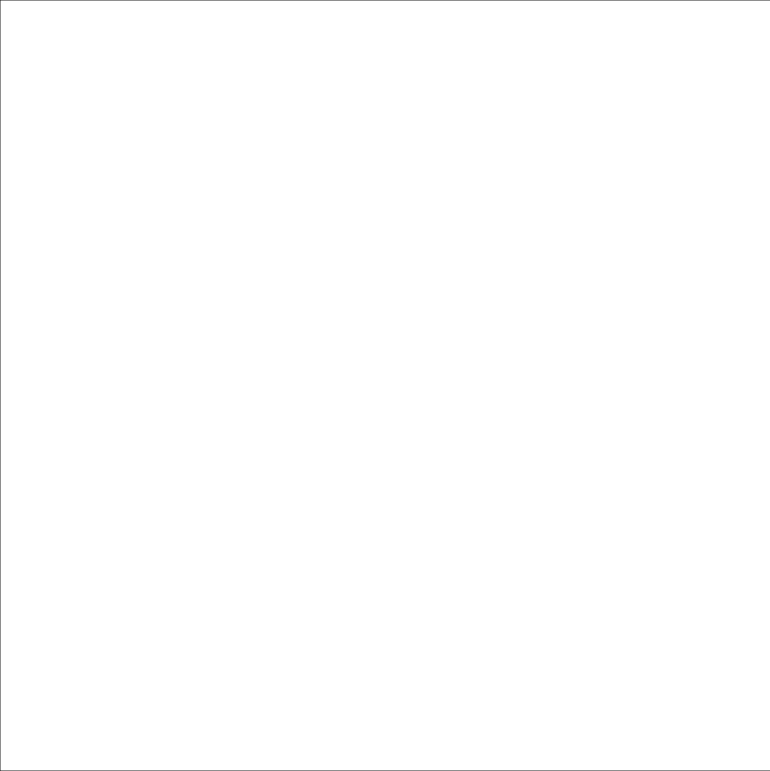
Da de møttes, begynte Magozwe å fortelle sin egen historie til Thomas. Det var historien om onkelen hans og hvorfor han rømte hjemmefra. Thomas snakket ikke mye, og han sa ikke til Magozwe hva han skulle gjøre, men han lyttet alltid oppmerksomt. Noen ganger snakket de sammen mens de spiste i det gule huset med det blå taket.



Gdy zbliżały się dziesiąte urodziny Magozwe, Thomas podarował mu nową książkę z opowiadaniem. Była to historia o chłopcu ze wsi, który został znanym piłkarzem. Thomas czytał chłopcu tę opowieść wiele razy. Pewnego dnia powiedział: „Myślę, że nadszedł czas, abyś poszedł do szkoły i nauczył się czytać. Co o tym sądzisz?” Thomas wytłumaczył, że zna miejsce, w którym dzieci mogą zamieszkać i chodzić do szkoły.

...

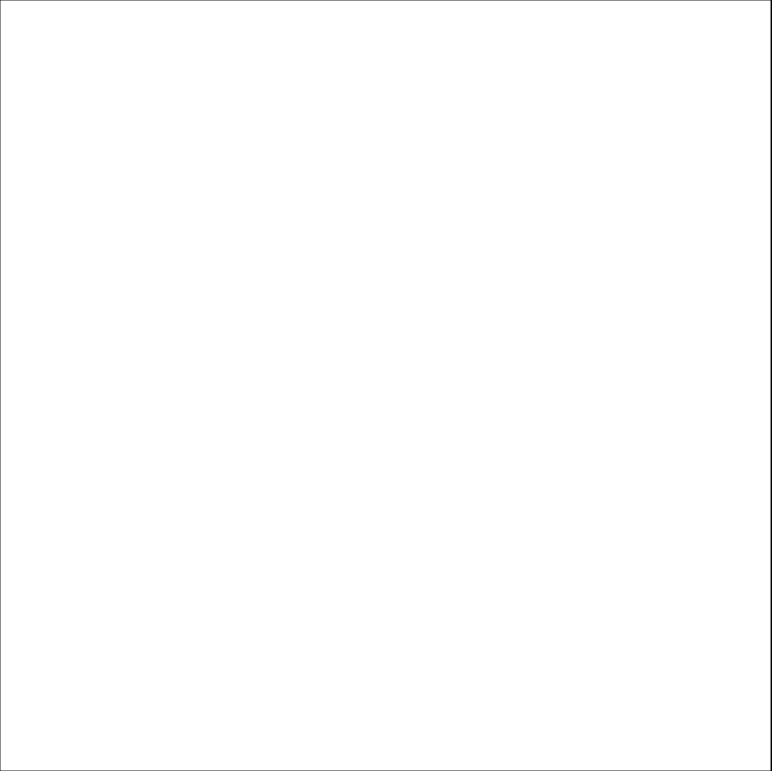
Omkring Magozwes tiende fødselsdag ga Thomas ham en ny barnebok. Det var fortellingen om en landsbygutt som vokste opp til å bli en berømt fotballspiller. Thomas leste den fortellingen for Magozwe mange ganger, helt til han en dag sa: “Jeg synes det er på tide at du går på skolen og lærer å lese. Hva synes du?” Thomas forklarte at han visste om et sted hvor barn kunne bo og gå på skole.



Magozwe rozmyślał o nowym miejscu i o szkole. A może wujek miał rację i Magozwe jest zbyt głupi by czegokolwiek się nauczyć? A co, jeśli będą go bili w nowym miejscu? Miał wiele obaw. „Może lepiej jeśli zostanę na ulicy” – pomyślał.

...

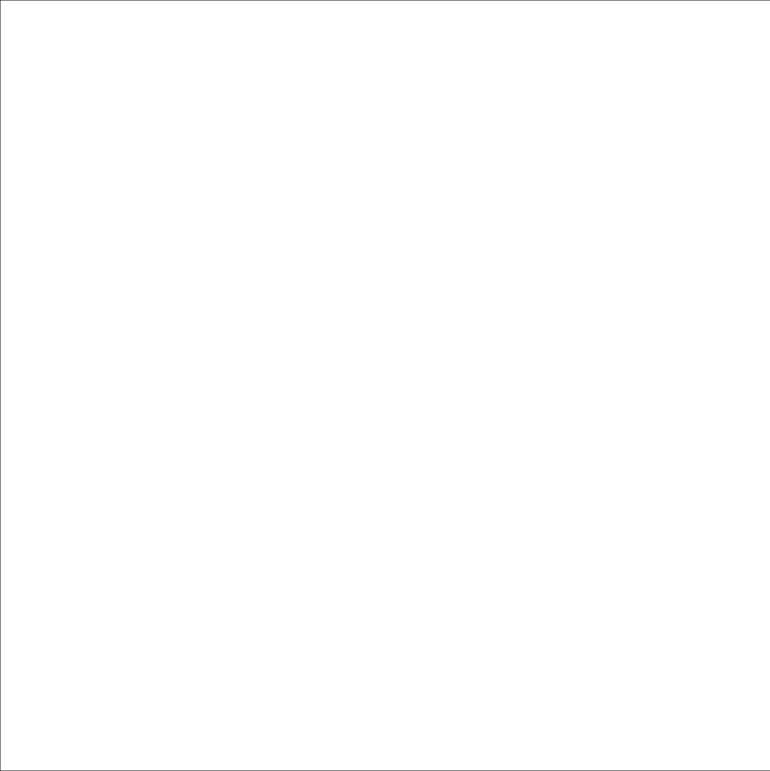
Magozwe tenkte på dette nye stedet og på å gå på skolen. Hva om onkelen hans hadde rett og han var for dum til å lære noe? Hva om de slo ham på dette nye stedet? Han var redd. “Kanskje det er bedre å bo på gata”, tenkte han.



Podzielił się swoimi obawami z Thomasem. Z czasem mężczyzna przekonał chłopca, że życie w nowym miejscu może być lepsze.

...

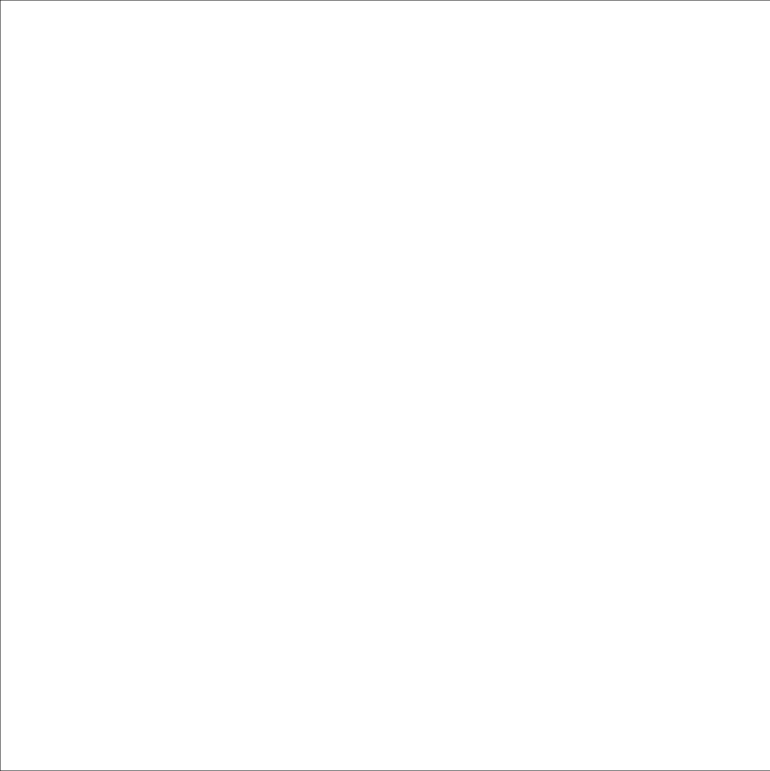
Han snakket om det han var redd for med Thomas. Med tiden forsikret mannen gutten om at livet kunne bli bedre på det nye stedet.



I tak Magozwe wprowadził się do pokoju w domu z zielonym dachem. Dzielił pokój z dwoma innymi chłopcami. W domu mieszkało dziesięcioro dzieci wraz z ciocią Cissy, jej mężem, trzema psami, kotem i starą kozą.

• • •


Dermed flyttet Magozwe inn i et rom i et hus med grønt tak. Han delte rommet med to andre gutter. Til sammen var det ti barn som bodde i det huset. Sammen med tante Cissy og mannen hennes, tre hunder, en katt og en gammel geit.



Magozwe zaczął naukę w szkole. Nie było łatwo, bo miał wiele do nadrobienia. Czasami chciał się poddać, ale myślał o pilocie i o piłkarzu z opowieści, i tak jak oni nie poddawał się.

...

Magozwe begynte på skolen, og det var vanskelig. Han hadde mye å ta igjen. Av og til ville han gi opp. Men han tenkte på piloten og fotballspilleren i barnebøkene. Som dem ga han ikke opp.



Pewnego dnia Magozwe siedział w ogródku domu z zielonym dachem i czytał opowiadanie do szkoły. Thomas podszedł i usiadł obok niego. „O czym jest ta historia?” – zapytał. „Jest o chłopcu, który został nauczycielem” – odpowiedział Magozwe. „Jak on ma na imię?” – zapytał Thomas. „Ma na imię Magozwe” – z uśmiechem odparł Magozwe.

• • •

Magozwe satt på tunet ved huset med det grønne taket og leste en barnebok fra skolen. Thomas kom og satte seg ved siden av ham. “Hva handler fortellingen om?” spurte Thomas. “Den handler om en gutt som blir lærer”, svarte Magozwe. “Hva heter gutten?” spurte Thomas. “Han heter Magozwe”, svarte Magozwe med et smil.



Barnebøker for Norge

barneboker.no

Magozwe

Magozwe

Skrevet av: Lesley Koyi

Illustret av: Wiehan de Jager

Oversatt av: Aleksandra Migorska (pl), Espen Stranger-Johannessen (nb)

Denne fortellingen kommer fra African Storybook (africanstorybook.org) og er videreformidlet av Barnebøker for Norge (barneboker.no), som tilbyr barnebøker på mange språk som snakkes i Norge.

Dette verket er lisensiert under en Creative Commons

[Navngivelse 4.0 Internasjonal Lisens](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/).